

IDEA**Pornografia Holocaustu**

– wywiad z Alvinem
H. Rosenfeldem
o reprezentacjach
Zagłady — s. 82

ROZMOWA**Adam D. Rotfeld**

o sprzecznościach
i koniecznych zmianach
w systemie
międzynarodowym — s. 46

DEBATY**Majdan ponad**

podziałami: J. Hrycak
i M. Riabczuk o wpływie
protestów na tożsamość
Ukrainy — s. 54

KULTURA**Pop Art Design**

w londyńskim Barbicanie
– jak Warhol i Lichtenstein
na dobre weszli do kanonu
kultury — s. 115

ZNAK

M I E S I Ę C Z N I K**Nr 705**

CENA: 19,90 ZŁ | VAT 5% (W PRENUMERACIE: 13 ZŁ)
LUTY (02) 2014 | NAKŁAD 2100 EGZ.

Władza w Kościele

Ponad 200 teologów z 30 krajów podpisało się pod deklaracją w sprawie władzy w Kościele. Czy zawarte w niej postulaty okażą się zbieżne z działaniami podejmowanymi przez Radę Kardynałów i papieża Franciszka? Jakie są główne tematy sporów teologów z Kongregacją Nauki Wiary? Czy proponowane zmiany mogą wpłynąć na Kościół w Polsce? Odpowiadają: Waław Hryniewicz OMI, Józef Majewski, Andrzej Szostek MIC — s. 4-43

PRENUMERATA

OD **12** ZŁ/NR + KSIĄŻKI
 19,90 **O WARTOŚCI
 NAWET 100 ZŁ
 GRATIS!**

DOSTAWA KAŻDEGO NUMERU: GRATIS!

Prenumerata półroczna (6 numerów): **90 zł** 15 zł/numer
 + 1 książka gratis

Prenumerata roczna (11 numerów*): **143 zł** 13 zł/numer
 + 2 książki gratis

Prenumerata dwuletnia (22 numery*): **264 zł** 12 zł/numer
 + 3 książki gratis

* – numery wakacyjne są podwójne

Wybierz dogodny sposób zapłaty:

- Druk przelewu dołączony do miesięcznika
- Formularz na: www.znak.com.pl/miesiecznik

Więcej informacji i lista
 książek do wyboru:
 Tel. 12/6199569
sklep@znak.com.pl



Wolisz prasę elektroniczną? Czytaj „Znak” w dowolnym formacie! (ePUB, MOBI, PDF, APPSTORE)
 Wejdź na www.miesiecznik.znak.com.pl/e-wydania



DOMINIKA KOŹŁOWSKA

Rok zmian w Kościele

W lutym zeszłego roku Benedykt XVI ogłosił bezprecedensową, jeśli brać pod uwagę najnowsze dzieje Kościoła, decyzję o rezygnacji z posługi biskupa Rzymu. Zaskoczeni i poruszeni tym faktem, pisaliśmy: „Wierzymy, że już wkrótce na Stolicy Świętego Piotra zasiądzie kolejny wybitny papież – człowiek w pełni sił, który zaniesie Ewangelię współczesnemu człowiekowi i światu”. W kolejnym numerze, nad którym pracowaliśmy w okresie *sede vacante*, podkreślaliśmy, że od nowego papieża oczekujemy, by umiał się wsłuchiwać w głos zwykłych ludzi i obdarzać ich zaufaniem. Franciszek zmienił w Kościele wiele. Ważnym krokiem w kierunku większej kolegalności było powołanie Rady Kardynałów, która wspomaga go w zarządzaniu Kościołem powszechnym i opracowuje projekt reformy Kurii Rzymskiej. Naszym zdaniem rewolucyjny jest pomysł ankiety na temat wyzwań duszpasterskich związanych z rodziną w kontekście ewangelizacji, której rozpisanie i rozesłanie do Kościołów lokalnych na całym świecie stanowi element przygotowania do synodu biskupów. A przecież to tylko niektóre z istotnych zmian. W pierwszym roku pontyfikatu Franciszek ogłosił wiele ważnych tekstów, zarówno bardziej, jak i mniej oficjalnych. Do tych pierwszych zaliczyć należy pisaną „na cztery ręce” encyklikę *Lumen fidei* oraz posynodalną adhortację *Evangelii gaudium*. Do tych drugich – szeroko komentowany wywiad z Eugenio Scalfarim czy nieco wcześniejszą rozmowę opublikowaną w jezuickim piśmie „La Civiltà Cattolica”.

Kilka miesięcy przed rezygnacją Benedykta XVI grupa ponad 200 katolickich uczonych ogłosiła w Internecie deklarację w sprawie władzy w Kościele. Zmiany zachodzące w Watykanie stwarzają ogromną szansę, iż proponowane w tym dokumencie reformy, takie jak np. przededefiniowanie roli papieża, znaczenia synodów biskupów, wreszcie roli Kongregacji Nauki Wiary, okażą się zbliżone z wizją reformy kreślonej przez Franciszka.

Również i w polskim Kościele rok 2013 upłynął pod znakiem dyskusji o rozumieniu sensu władzy i posłuszeństwa. Historia ks. Lemańskiego na nowo ożywiła pytania o relacje panujące w Kościele. Utrzymany w mocy zakaz wypowiedzi w mediach innych niż „Tygodnik Powszechny”, nałożony na ks. Adama Bonieckiego, oraz powracające co rusz dyskusje na temat posłuszeństwa świeckich wobec nauczania biskupów skłaniały do refleksji nad rolą sumienia. Kwestie te nie są oczywiście nowe. Również miesięcznik „Znak” wielokrotnie podejmował je na swych łamach, np. w listopadzie 2002 r., w numerze poświęconym problemowi władzy i grzechu w Kościele. Dziś pod wpływem wydarzeń mijającego roku wracamy do tych zagadnień. Do dyskusji na temat władzy, posłuszeństwa i sumienia zaprosiliśmy Wacława Hryniewicza OMI, Józefa Majewskiego i Andrzeja Szostka MIC. Całość rozważań zamyka esej Tadeusza Zatorskiego: „*Wiemy zbyt wiele*”.
 Czy teolog może nie być ateistą? ■



14

WATYKAŃSKA STRAŻNICZA ORTODOKSJI

FOT. ALESSANDRO DI MEO/EPA/PAP

TEMAT MIESIĄCA: WŁADZA W KOŚCIELE

Czy w relacji z przełożonym biskup ma zawsze rację? Co w praktyce oznacza teza, że głos sumienia jest zawsze ważniejszy od zewnętrznej instancji? Jakie ma być posłuszeństwo, skoro nie „ślepe”?

- 6 Nie trzeba się bać zmiany, *Z Wacławem Hryniewiczem OMI rozmawiają Dominika Kozłowska i Janusz Poniewierski*
- 14 Watykańska strażniczka ortodoksji a teologia. O kilku problemach Kościoła na przełomie XX i XXI w., *Józef Majewski*
- 26 Władza w Kościele katolickim. Deklaracja katolickich uczonych w sprawie władzy
- 28 Posłuszeństwo sumieniu czy Kościołowi?, *Z Andrzejem Szostkiem MIC rozmawia Dominika Kozłowska*
- 34 „Wiemy zbyt wiele”. Czy teolog może nie być ateistą?, *Tadeusz Zatorski*

DEBATY

- 46 Nowy porządek światowy., *Z prof. Adamem D. Rotfeldem rozmawiają Dominika Kozłowska i Michał Jędrzejek*
- 54 Majdan Ukraińcom się wydarzył., *Z Mykołą Riabczukiem rozmawiają Tomasz Horbowski i Piotr Kosiewski*
- 60 Ukraina to codzienne doświadczenie, *Z Jarosławem Hrycakiem rozmawiają Tomasz Horbowski i Piotr Kosiewski*



FOT. TATYANA ZENKOVICH/EPA/PAP

46

NOWY PORZĄDEK ŚWIATOWY



FOT. HORACIO VILLALOBOS/CORBIS/PHOTOCANALS

70

MIŁOŚĆ W KAPITALIZMIE

IDEE

- 70 Miłość w kapitalizmie, *Eva Illouz*
- 82 Pornografia Holocaustu, *Z Alvinem H. Rosenfeldem rozmawia Marta Duch-Dyngosz*

LUDDZIE - KSIĄŻKI - ZDARZENIA

- 88 Tkanka codzienności, *Anna Mateja*
- 98 Już nigdy, *Maria Karpńska*
- 102 Dopóki śmierć..., *Danuta Sosnowska*
- 104 Wspaniały egocentryk Rilke, *Anna Arno*
- 110 Na petli czasu, *Justyna Siemienowicz*
- 112 Pojednanie Kościołów – pojednanie narodów, *Michał Jędrzejek*
- 115 Obrazy i rzeczy, *Piotr Kosiewski*
- 122 FOTOREPORTAŻ: Gwiezdny pył *David a Bailey*

STAŁE RUBRYKI

- 44 *Józefa Hennelowa*: Coraz bliżej albo coraz mniej
- 45 *Justyna Bargielska*: Z pułapki w pułapkę
- 114 *Janusz Poniewierski*: Ogrody Pamięci
- 126 *Jerzy Illg*: Mój przyjaciel wiersz

DODATEK SPECJALNY

- 66 *Jakub Małecki*: Wydmy



FOT. DANUTA WEGIEL/POTONOVA

88

TKANKA CODZIENNOŚCI

ZNAK

M I E S I Ę C Z N I K

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502
www.miesiecznik.znak.com.pl
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl

REDAKCJA: Marta Duch-Dyngosz, Dominika Kozłowska (REDAKTOR NACZELNA), Janusz Poniewierski, Agnieszka Rzonca, Justyna Siemienowicz, Krystyna Strączek, Karol Tarnowski, Henryk Woźniakowski

ZESPÓŁ: Wojciech Bonowicz, Bohdan Cywiński, Tomasz Fiałkowski, Tadeusz Gadacz, Jarosław Gowin, Stanisław Grygiel, ks. Michał Heller, Józefa Hennelowa, Wacław Hryniewicz OMI, Jerzy Illg, Piotr Klodkowski, ks. Jan Kracik, Janina Ochojska-Okońska, bp Grzegorz Ryś, [Marek Skwarnicki], Władysław Stróżewski, Stefan Wilkanowicz

WSPÓŁPRACA: Paulina Bulska, Piotr Cebo, Aleksander Gomola, Ilona Klimek, Elżbieta Kot, Cezary Kościelniak, Daniel Lis, Jolanta Prochowicz, Adam Puchejda, Miłosz Puczyldowski, Marcin Sikorski

OPIEKA ARTYSTYCZNA:

Władysław Buchner

PROJEKT OKŁADKI:

Władysław Buchner

SKŁAD I ŁAMANIE:

Barbara Sadowska

PROJEKT GRAFICZNY PISMA:

Marek Zalejski/Studio Q

KIEROWNIK PRODUKCJI:

Magdalena Wojaczek

KOREKTA:

Barbara Gąsiorowska

DRUK: Drukarnia Colonel, Kraków, ul. Dąbrowskiego 16

REKLAMA: Monika Gałka, tel. (12) 61 99 530, e-mail: galka@znak.com.pl

PRENUMERATA: Joanna Dyląg, tel. (12) 61 99 569, e-mail: dylag@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.



Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu operacyjnego „Promocja czytelnictwa. Rozwój czasopism kulturalnych”

Władza w Kościele

Ogłoszona pod koniec 2011 r. przez grupę ponad 200 teologów deklaracja zawiera postulaty dotyczące kluczowych reform w Kościele. Czy postulaty te okażą się zbieżne z działaniami podejmowanymi przez Radę Kardynałów i papieża Franciszka? Jakie są główne tematy sporów teologów z KNW? Jakie zmiany zachodzą w polskim Kościele?

Odpowiadają:

Wacław Hryniewicz OMI

Józef Majewski

Andrzej Szostek MIC



Nie trzeba się bać zmiany

Słuchanie głosu Bożego Ducha to również słuchanie innych ludzi, także niewierzących. Dobrze, że Franciszek słucha artystów, naukowców i zwykłych ludzi. Słucha też głosu kobiet. Udzielił wywiadu niewierzącemu dziennikarzowi Eugenio Scalfariemu. Błogosławię Cię, Franciszku, za to, że dialogujesz z niewierzącymi

Z **WACŁAWEM HRYNIEWICZEM OMI**

O PAPIEŻU FRANCISZKU I WŁADZY W KOŚCIELE

ROZMAWIAJĄ DOMINIKA KOZŁOWSKA

I JANUSZ PONIEWIERSKI

Jak się Księdzu podoba papież Franciszek?

Błogosławiony człowiek. Akurat na ten czas, jaki jest teraz. Jeżeli coś jest potrzebne dzisiaj Kościołowi, to odwaga uczenia się, uczenia się od wielu środowisk i ludzi. Między Franciszkiem a Benedyktem widoczny jest kontrast: pierwszy jest duszpasterzem, drugi – uczonym. Benedykt był naukowcem, w wywiadach solidnie argu-

mentował, publicznie dialogował z wielkimi filozofami, np. z Jürgenem Habermasem. Franciszek podjął dialog z założycielem „La Repubblica”, lewicowym dziennikarzem Eugenio Scalfarim. Papież Franciszek mówi językiem prostym. Język Benedykta nie był tak przystępny. Myślę, że w tej zmianie jest jakiś palec Boży: oto bowiem dokonał się przełom w pojmowaniu papieżstwa, pew-

nego rodzaju demistyfikacja. Benedykt miał odwagę zrobić to, czego nie uczynił Jan Paweł II, który nie chciał zstąpić ze swojego krzyża. Benedykt, widząc skandale w Kościele, zrozumiał, że trzeba człowieka o świeżym spojrzeniu, silnego duchem, który będzie umiał znaleźć nowe drogi i sposoby działania, będzie wychodził tam, gdzie dotychczas jako Kościół nie wychodziliśmy. Nie trzeba się bać poruszenia i zmiany w Kościele. To nie jest rzeczywistość immobilna i nieskłonna do poszukiwania. *Novum* w Kościele może być błogosławieństwem.

„Wolę raczej Kościół poturbowany, poraniony i brudny, bo wyszedł na ulice, niż Kościół chory z powodu zamknięcia się i wygod, przywiązania do własnego bezpieczeństwa” – to słowa papieża Franciszka.

Tak, on mówi językiem obrazowym, skrzydlatym, zapadającym w pamięć. Wskazują na to choćby dwa wybrane numery – szósty i dziesiąty – z adhortacji *Evangelii gaudium*. „Są chrześcijanie, którzy wydają się przyjmować klimat Wielkiego Postu bez Wielkanocy” (w poprawionym, oficjalnym przekładzie opublikowanym w Watykanie: „Istnieją chrześcijanie, którzy zdają się żyć Wielkim Postem bez Wielkanocy”). W języku angielskim przełożono to zdanie tak: „Są chrześcijanie, których życie jawi się jak Wielki Post bez Wielkanocy”. I numer 10: „Ewangelizator nie powinien mieć cały czas grobowej miny” (w wersji poprawionej zmieniono „cały czas” na „nieustannie”). Wersja angielska: „Ewangelizator nie powinien nigdy wyglądać na kogoś, kto dopiero co wrócił z pogrzebu”. Ten Franciszkowy język bardzo mi odpowiada, on trafia do ludzi.

Z *Evangelii gaudium* właściwie przeziiera cały jego program. Znajdziemy tam mnóstwo ważnych refleksji nad ekumenizmem i dialogiem z innymi religiami, nauką społeczną, nauczaniem moralnym i wychowaniem chrześcijańskim, a także praktyczne pouczenia dla duchownych, jak głosić homilie.

Gdy czytaliśmy tę adhortację, ogromne wrażenie zrobiły na nas liczne cytaty z listów biskupów z całego świata... Wyrazny znak jakiejś decentralizacji.

Najwięcej jest odwołań do Ewangelii. Był czas, że chrześcijaństwo bardzo chciało naśladować Chrystusa cierpiącego. Franciszek woła: „Nie uciekajmy od Zmartwychwstania!”. Jak uciekniemy, to zostanie nam cierpiętnictwo. A tego trzeba się bać, ponieważ wówczas

pojawi się ponuractwo, mina pogrzebowa, brak nadziei. Gdy w naszym myśleniu pójdziemy jedynie za św. Faustyną, to cofniemy się do Augustyna, który uczył, że większość ludzkości zostanie potępiona (*massa damnata*). Nawiasem mówiąc, augustynikiem jest Benedykt XVI, w encyklice *Spe salvi* ten papież napisał: „Mogą być ludzie, którzy całkowicie zniszczyli w sobie pragnienie prawdy i gotowość do kochania. Ludzie, w których wszystko stało się kłamstwem; ludzie, którzy żyli w nienawiści i podeptali w sobie miłość. Jest to straszna perspektywa (...). Takich ludzi już nie można uleczyć, a zniszczenie dobra jest nieodwołalne: to jest to, na co wskazuje słowo piekło”. W polskim przekładzie encykliki zamiast „Mogą być ludzie” (*Es kann Menschen geben...*) sens wyostrzono: „Są ludzie...”.

Jak odnaleźć radość, gdy człowiek wierzy, że wydarzy się kiedyś coś tak strasznego i nieodwracalnego? Nie mógłbym być szczęśliwy, gdyby osoba, z którą bodaj raz piłem kiedyś herbatę, miała być zatracona na zawsze. Jan Paweł II w *Przekroczyć próg nadziei* przypomniał o tych, którzy głosili *apokastasis* – od Orygenesusa, Grzegorza z Nyssy aż do Hansa Ursa von Balthasara. Zachęcił teologów („Problem jednak pozostał!”) do konfrontowania się z tradycją, która przyjęła się jako dominująca w Kościele, w odwołaniu do innych tradycji, także tej głoszącej nadzieję zbawienia dla wszystkich.

W jednej z porannych homilii Franciszek komentował przypowieść o sędzie nad narodami. Nie mówił o ostatecznym rozdzieleniu dobrych i złych. Skupił się na ukazaniu miłosierdzia. To jego klucz: Bóg się nie męczy, przebacząc, tylko my się męczymy, nie prosząc Go, aby nam przebaczył. To jest jego podejście pedagogiczne. Szukajmy nowych dróg, o których mówi wielka tradycja alternatywna. Nie czepiajmy się Orygenesusa, zgoła niesłusznie potępionego 300 lat po śmierci. Rosyjski filozof Mikołaj Bierdiajew pisał nie bez powodu, że ten wielki myśliciel został potępiony „przez przedstawicieli ortodoksyjnego sadyzmu”. Słuchajmy tradycji wywodzącej się od takich wielkich świętych jak Grzegorz z Nyssy czy Izaak Syryjczyk.

Wśród wielu katolików zdaje się dominować przekonanie, że większość już tu, na ziemi, zasługuje na potępienie. I jest nam z tą myślą dobrze. To boli. Jak można się cieszyć, skoro Kościół ciągle uczy, że niektórzy będą potępieni, i to może być twoja siostra, brat, żona, dzieci? Są tacy teologowie, zwolennicy wiecznego piekła (nazywam ich inferalistami), którzy twierdzą, że